

*Alicja Paczoska*

## **Zbigniew Mikołajczak (1929–1992) ps. „Śmigły” – harcerz RP**

Zbigniew Mikołajczak urodził się 30 listopada 1929 r. w Bydgoszczy. Do wybuchu II wojny Zbigniew mieszkał wraz z rodzicami Wandą i Józefem Mikołajczakami w Bydgoszczy przy ul. Sowińskiego 28. Uczęszczał tam również do szkoły powszechnej. Od dziecka był związany ideowo z harcerstwem. Jeszcze przed wybuchem wojny należał do zuchów. Po wkroczeniu Niemców do Bydgoszczy sytuacja jego rodziny nie była łatwa. Ojciec pracował w Taborze Miejskim w charakterze nadzorcy nad zamiataczami ulic. Dwaj bracia Stanisław i Józef zostali wywiezieni na roboty przymusowe do Niemiec, siostra Janina i sam Zbigniew kontynuowali naukę w szkole niemieckiej. W 1942 r. po śmierci matki rodzina Mikołajczaków przyjęła III grupę niemieckiej listy narodowościowej. Zbigniew chodził do szkoły i niezależnie od tego pracował jako robotnik w fabryce „Prototyp” w zawodzie ślusarskim.

W marcu 1945 r. wstąpił jako ochotnik do 45. Pułku Piechoty w Bydgoszczy i był elewem miejscowej orkiestry. Z pułkiem tym wyjechał w 1946 r. do Siedlec. W czasie pobytu w wojsku nawiązał kontakty z osobami, podobnie jak on z niepokojem obserwującymi zmiany ustrojowe w Polsce i próby narzucenia młodzieży obcych wartości. Wcześniej wraz ze swoją drużyną brał udział w protestach młodzieżowych, jakie miały miejsce w dniach 1 i 3 maja na terenie całego Pomorza. Podobnie jak jego rówieśnicy nie podporządkował się zakazowi organizowania obchodów święta narodowego na świeżym powietrzu wydanemu przez Ministerstwo Propagandy. Wiadomość o odwołaniu w ostatniej chwili planowanych przemarszów wywołała wśród młodzieży niezadowolenie i wzmogła antykomunistyczne nastroje. Najprawdopodobniej wtedy zrodził się pomysł założenia tajnego harcerstwa w ramach ZHP, tj. zebrania zaufanej grupy harce-

rzy i utworzenia z nich nielegalnej organizacji. 14 lutego 1948 r. Mikołajczak zachorował na zapalenie stawów. Przewieziono go do szpitala wojskowego w Lublinie, gdzie przebywał do połowy czerwca 1948 r. Z uwagi na stan zdrowia został zwolniony do cywila. 19 czerwca 1948 r. wrócił do ojca do Bydgoszczy.

Po zwolnieniu z wojska utrzymywał kontakt korespondencyjny z kolegami, którzy podobnie jak on związali swą młodość z harcerstwem. W czasie rewizji domowej służba bezpieczeństwa znalazła listy, w których Mikołajczak opisywał pierwsze swoje kroki zmierzające do założenia „nielegalnej” drużyny harcerskiej. Wraz z odsuniętymi z przyczyn politycznych od życia harcerskiego kolegami zamierzał stworzyć organizację w ramach ZHP. Po przyjeździe do Bydgoszczy podjął pracę jako konduktor tramwajowy i wstąpił do miejscowej orkiestry tramwajarzy. Pod wpływem nacisków w pracy zapisał się do PPR i jednocześnie objął funkcję drużynowego 25. Bydgoskiej Drużyny Harcerskiej.

Na temat charakteru swojej drużyny i misji, jaką ma odegrać w ratowaniu polskiego harcerstwa, prowadził rozmowy ze swoim kolegą, Mieczysławem Kaczmarkiem, którego zeznania miały wpływ na jego aresztowanie.<sup>1</sup> Pierwotnie organizacja miała nosić nazwę *Związek Młodzieży Chrześcijańskiej - Białe Orły*, ale jej twórca obawiając się represji wobec Kościoła zmienił nazwę na *Zbrojny Ruch Oporu - Białe Orły*.<sup>2</sup> W celu kontynuowania tradycji Baden Powella, Mikołajczak dążył do opanowania kierowniczych stanowisk w ZHP przez starych, sprawdzonych harcerzy. Jego zdaniem należałoby odsunąć od władzy w komendzie hufca harcerzy o poglądach lewicowych. Sporządził strukturę organizacyjną, wykonał szyfr, wzory pieczęci i umundurowanie. Przewidywał utworzenie odrębnych oddziałów: żeńskiego i męskiego. Załączek przyszłej organizacji miała stanowić 25. Bydgoska Drużyna Harcerska, w której pełnił od 5 listopada 1948 r. funkcję drużynowego. Każda drużyna miała dzielić się na dwa mniejsze oddziały, a te z kolei na grupy. W jego organizacji był podział na cztery wydziały: wywiadowczy, polityczno-propagandowy, finansowy, wykonawczy. Celem siatki wywiadowczej było badanie nastrojów w drużynach harcerskich. Wydział polityczno-propagandowy miał szerzyć stare przedwojenne ideały harcerskie oraz izolować drużynę od wpływów ideologii marksistowskiej. Wydział finansowy zbierał fundusze na cele drużyny. Wydział wykonawczy zajmować się miał roznoszeniem nielegalnych ulotek i afiszy antypaństwowych. Głównym motywem tych wszystkich zmian

i projektów była chęć ratowania ZHP przed zgubnym, jego zdaniem, dla ruchu młodzieżowego komunizmem.

Nie zdawał sobie sprawy, że władze od początku 1948 r. przystąpiły już do kontrataku i od kilku miesięcy rozpracowują środowisko bydgoskich harcerzy, tak aby zupełnie je sobie podporządkować i usunąć z niego wszystkich, którzy mogliby stawiać opór nowym zarządzeniom. 10 listopada 1948 r. o godzinie 18 Mikołajczak został aresztowany przez funkcjonariuszy WUBP w Bydgoszczy i tym samym idea nowej organizacji nie została wcielona w życie. Zapytany o motywację Mikołajczak w trakcie śledztwa zeznał: *kierowałem się nienawiścią do ideologii marksistowskiej. Obawiałem się, że harcerstwo zostanie izolowane od Kościoła, a jako wierzący katolik nie chciałem do tego dopuścić.*<sup>3</sup>

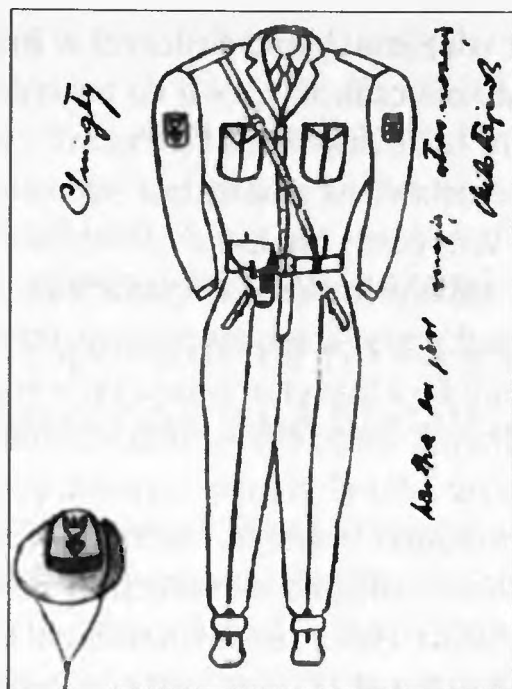
Przez kilka następnych dni był przesłuchiwany przez funkcjonariuszy WUBP w Bydgoszczy: Henryka Portale, Romana Panka, ppor. Stanisława Kierzkowskiego, Stanisława Lutyńskiego, którzy w czasie dochodzenia starali się nie tylko udowodnić winę Mikołajczaka wobec władzy ludowej, ale również poznać jak najdokładniej środowisko harcerzy bydgoskich, z którymi on miał kontakt. W czasie przesłuchań Mikołajczak zeznał, że inspiratorem jego nielegalnej działalności był podharcistrz Zdzisław Zagłoba<sup>4</sup>, którego Mikołajczak poznał w 1945 r., gdy on był komendantem Ośrodka ZHP w Bydgoszczy. Od listopada 1948 r. WUBP również w jego sprawie prowadził oddzielne śledztwo. Później Mikołajczak z tego oświadczenia się wycofał. Kilka miesięcy spędził w więzieniu bydgoskim przy Wałach Jagiellońskich. Śledztwo zamknięto 19 lutego 1949 r. Kaczmarek – choć według zeznań Mikołajczak był członkiem jego nielegalnej organizacji – występował w tym śledztwie tylko w charakterze świadka, rzekomo dlatego, że przeciwko niemu toczyło się inne śledztwo. O przynależność do „Związku Młodzieży Chrześcijańskiej” podejrzani byli również jeszcze inni trzej bydgoscy harcerze: Jan Małek, Czesław Wawrzyniak, Tadeusz Gajewski, którzy w latach 1945–1948 pełnili w ZHP różne funkcje, a później zostali zwolnieni z zajmowanych stanowisk za to, że nie stosowali się do zaleceń Partii. Przetrzymano ich w więzieniu karno-śledczym w Bydgoszczy. Po trzymiesięcznym śledztwie prowadzonym przez WUBP w lutym 1949 r., które wykazało, że z grupą Mikołajczaka nie mają nic wspólnego, zostali uniewinnieni i wypuszczeni na wolność.<sup>5</sup>

Dnia 11 marca 1949 r. wojskowy sąd rejonowy, któremu przewodniczył kpt. Bolesław Wronowski, skazał Mikołajczaka na sześć lat więzienia, utratę praw publicznych, obywatelskich i honorowych na okres trzech lat za niewcielony w życie plan utworzenia nielegalnej organizacji mającej na celu zwalczanie ideologii marksistowskiej w środowisku ZHP. Ostre represje były spowodowane niewątpliwie pojawieniem się w tym czasie licznych odezw i ulotek pisanych przez „Główną Kwaterę Polskiego Skautingu Podziemnego”. Nie udało się ustalić inicjatorów tej akcji ulotkowej. Ich treść wyrażała protest przeciwko zamiarom włączenia ZHP do ZMP i zmianie programu harcerstwa.<sup>6</sup> W uzasadnieniu wyroku czytamy:

*Oskarżony przyznał się do winy wyjaśniając, że czynił to dlatego, że jest źle ustosunkowany do ideologii marksistowskiej i chciał stworzyć harcerstwo, które by opierało się wyłącznie na strukturze przedwojennej, z uwzględnieniem zasad Baden Powella. W tym stanie rzeczy Sąd przyjął za udowodnioną winę oskarżonego co do tego, że czynił przygotowania do zmiany przemocą ustroju państwa polskiego.*

*Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę dotychczasową niekaralność oskarżonego, jego skruchę okazaną na rozprawie i przyznanie się do winy oraz stosunkowo młody wiek – jako okoliczność łagodzącą, natomiast napięcie złej woli – jako okoliczność obciążającą i z tych przyczyn orzekł jak w sentencji.<sup>7</sup>*

15 marca 1949 r. adwokat Mikołajczaka, dr Jan Demkow złożył do Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie skargę rewizyjną na wyrok WSR, ale nie została ona uwzględniona, a wyrok z 11 marca został utrzymany w mocy. Warto tutaj chyba przytoczyć argumenty obrońcy. Jego zdaniem Z. Mikołajczak interesował się przede wszystkim zasadami organizacyjnymi harcerstwa. Chciał wywrzeć wpływ na ten ruch młodzieżowy, dlatego sporządzał szkice mundurów harcerskich i pieczęci. Niczego oprócz rysunków nie uczynił. W celu realizacji swoich pomysłów na harcerstwo nie zwerbował poza Kaczmarkiem żadnego członka. Jego pomysły dotyczyły jedynie harcerstwa, a nie odnosiły się do organizacji państwa. Ta argumentacja nie przekonała jednak sądu wojskowego, który w uzasadnieniu stwierdził, że *Przestępstwa zagrożone surowymi karami muszą być bezwzględnie ścigane, tym bardziej skoro dokonywane miały być przez oskarżonego wśród młodzieży harcerskiej w okresie przemian ustrojowych tej organizacji.*<sup>8</sup>



Fot. 1. Jeden ze szkiców wykonanych przez Z. Mikołajczaka



Fot. 2. Pieczętka organizacji „Białe Orły” zaprojektowana przez Mikołajczaka



Fot. 3. Zbigniew Mikołajczak

W czasie pobytu w więzieniu karno-śledczym w Bydgoszczy w listopadzie 1949 r. 19-letni Mikołajczak skierował do prezydenta Bieruta prośbę o ułaskawienie. W tym liście zobowiązał się uczyć i pracować dla Polski Ludowej. Prośba ta pozostawiona została bez odpowiedzi. Potem przebywał w więzieniach we Wronkach, Potulicach, Piechcinie. W 1953 r. na mocy amnestii zmniejszono mu wymiar kary do czterech lat. Dnia 10 marca 1953 roku Mikołajczak został warunkowo zwolniony. Po wyjściu z więzienia 7 września 1953 r. ożenił się z Ireną Kaczmarczyk, z którą miał troje dzieci. Podjął pracę jako robotnik budowlany, jednocześnie uzupełniał swoje wykształcenie. Najpierw zdobył maturę, a potem podjął zaoczne studia w Szkole Głównej Planowania i Statystyki. Mieszkał z rodziną w Warszawie.

W październiku 1960 r. Mikołajczak zwrócił się do sądu o zatarcie skazania. Dopiero 14 kwietnia 1967 r. Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy przychylił się do jego prośby. Zmarł 21 lipca 1992 r. w Berlinie. 11 maja 1995 r. Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy na prośbę żony poszkodowanego uznał wcześniejszy wyrok WSR za nieważny.<sup>9</sup>

- 
- <sup>1</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Bydgoszcz (dalej cyt. AIPN By), 070/1785, Protokół przesłuchania świadka Mieczysława Kaczmarka z dnia 1.07.1948 r. Data spisania protokołu wyraźnie wskazuje, że już cztery miesiące przed aresztowaniem WUBP interesował się Mikołajczakiem. Kaczmarek potem spotkał się z Mikołajczakiem, ale nic mu nie powiedział, że interesuje się nim UB. Ponownie przesłuchano Kaczmarka w sprawie Mikołajczaka w dniu aresztowania, tj. 10.02.1948 r. k. 92.
  - <sup>2</sup> AIPN By, 66/1697, Akta WSR Bydgoszcz w sprawie przeciwko Mikołajczak Zbigniew, Charakterystyka Mikołajczaka Zbigniewa z dnia 24.12.1948 r., Protokół przesłuchania Mieczysława Kaczmarka z dnia 10.11.1948, k 4-7, 32.
  - <sup>3</sup> AIPN By, 85/49, Akta Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Bydgoszczy, Protokół przesłuchania podejrzanego z dnia 28.02.1949, k. 58.
  - <sup>4</sup> Zdzisław Zyglar Zagłoba, s. Zygmunta, ur. 1.04.1908 r. w W-wie, z wykształcenia geodeta. Po wojnie pracował w bydgoskiej Ubezpieczalni Państwowej. Od 1945 r. był komendantem Ośrodka na miasto Bydgoszcz. Nie chciał dopuścić do zawiązania w ZHP komórki PPR. Często na odprawach hufca oficjalnie wrogo wypowiadał się na temat nowego ustroju. Skupiał wokół siebie harcerzy o prawicowych poglądach, nieprzychylnie nastawionych do demokracji ludowej. Z tego też powodu został wydalony z harcerstwa, a jego drużyna rozwiązana. W związku z represjami wobec harcerzy wystosował skargę do samego kardynała Hłonda. W tej sprawie kontaktował się też z kapłanem ZHP w Warszawie. Był zatrzymany przez UB 18.11.1948 r. Zmarł 18.10.1971 r. Zob. AIPN By, 070/1785, t. 1., k. 129-130.
  - <sup>5</sup> AIPN By, 070/1785, Postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 16.02.1949 r.
  - <sup>6</sup> Z. Biegański, Młodzieżowe organizacje ruchu oporu o rodowodzie harcerskim, w: Młodzieżowe organizacje ruchu oporu w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945-1956, red. W. Jastrzębski, Bydgoszcz 1993, s. 40-41.
  - <sup>7</sup> AIPN By, 66/1697, Wyrok w imieniu RP z dnia 11.03.1949 r., k. 69.
  - <sup>8</sup> AIPN By, 66/1697, Skarga rewizyjna Z. Mikołajczaka z dnia 15.03.1949 r., k. 70; Postanowienie Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 7.06.1949 r., k. 72-73.
  - <sup>9</sup> AIPN By, 66/1697, Pismo z dnia 14.11.1949 r., k. 78-79.